

ROBERT ANDRZEJCZUK

UNIWERSALIZM PRAW CZŁOWIEKA

I.

Celem artykułu jest odpowiedź na pytanie: czy istnieją uniwersalne prawa człowieka lub też uniwersalne ich uzasadnienie? Odpowiadając na nie, wpisujemy się w wielopłaszczyznowy spór dotyczący tej tematyki. Ożywiona dyskusja dotyczy różnych dyscyplin. Wśród nich można przykładowo wymienić podział na zwolenników uniwersalizmu i relatywizmu w obrębie etyki, pozytywizmu i niepozytywizmu w filozofii prawa oraz liberalizmu i komunitaryzmu w filozofii politycznej. Te odniesienia nie są bez znaczenia dla właściwej refleksji teoretycznoprawnej z zakresu praw człowieka¹. Ponadto należy dodać, że ta interdyscyplinarność nie ułatwia udzielenia odpowiedzi na wyżej postawione pytanie. Skutkuje ona wieloznacznością pojęcia „prawa człowieka”. Może być ono rozumiane np. jako normy etyczne, koncepcje religijne, postulaty filozoficzne, zasady ustrojowo-polityczne czy też szczególne normy prawne należące tak do systemów prawa krajowego, jak i międzynarodowego².

Spór o uniwersalizm siłą rzeczy ma charakter debaty międzycywilizacyjnej, gdzie do dyskusji zaproszono chociażby przedstawicieli świata Islamu czy Dalekiego Wschodu. Pomimo to należy wziąć pod uwagę fakt, że prawa czło-

Dr ROBERT ANDRZEJCZUK – adiunkt Katedry Stosunków Międzynarodowych, Wydział Prawa, prawa Kanonicznego i Administracji katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ Por. A. W i ś n i e w s k i, *Filozofia i teoria praw człowieka – wybrane zagadnienia*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 18(2007), s. 344.

² Zob. A. M i c h a l s k a, *Podstawowe prawa człowieka w prawie wewnętrznym a Pakty Praw Człowieka*, Warszawa 1976, s. 5.

wieka są koncepcją kultury Zachodu. Zatem tak czy inaczej przebiegająca dyskusja, co zauważył J. Habermas, jest sporem także samym z sobą³. Szczególnie, że według H. Waśkiewicz kultury pozaeuropejskie raczej zadowolają się powolną i w ograniczonym stopniu recepcją koncepcji praw człowieka niż wypracowaniem własnej⁴. A. Wiśniewski zwraca uwagę, że w obecnych czasach pogląd ten należy zrewidować, gdyż inaczej tu definiowano pojęcie „prawa” niż w języku typowym dla kultury Zachodu⁵.

Rozwiązanie sporu o uniwersalizm praw człowieka J. Zajadło proponuje przenieść na płaszczyznę ochrony praw jednostki w Europie⁶. Wśród argumentów za takim rozwiązaniem przytoczonych przez tego autora warto wymienić zarzuty dotyczące „zachodniego imperializmu wartości”, kierowane głównie pod adresem Europy, odzwierciedlenie światowych tendencji w debacie na temat jej kształtu, a także europejskiego rodowodu idei praw człowieka. Ponadto widzi niedostateczne uzasadnienie systemu normatywnego „prawa europejskiego praw człowieka, jego niejednorodność oraz europejskość postmodernizmu, którego przedstawiciele formułują najbardziej krytyczne uwagi wobec uniwersalizmu”.

II.

W wyjaśnieniu kwestii uniwersalności praw człowieka po raz kolejny należy uwzględnić ich trzy elementy, tj. podstawę⁷, treść⁸ i ochronę⁹.

³ J. H a b e r m a s, *Zur Legitimation durch Menschenrechte*, w: *Das Recht der Republik*, Red. H. Brunkhorst, P. Niesen, Frankfurt a. Main, 1999, s. 386.

⁴ H. W a ś k i e w i c z, *Prawa człowieka*, „Chrześcijanin w Świecie” 1978, nr 63-64, s. 19.

⁵ W i ś n i e w s k i, *Filozofia i teoria praw człowieka – wybrane zagadnienia*, s. 352-353; zob. także A. S t a m o u l a s, *The Justifications of Human Rights and the Question of its Cross-Cultural Validity: Universal Theories and Particular Perspectives*, „Mediterranean Journal of Human Rights” 8(2004), nr 1, s. 308.

⁶ J. Z a j a d ł o, *Filozoficzne problemy ochrony praw jednostki*, w: *Ochrona praw jednostki*, red. Z. Brodecki, Warszawa 2004, s. 27-28.

⁷ Pierwszym elementem jest godność osoby ludzkiej, którą określają: rozum, sumienie oraz wolność, rozwijane poprzez kształcenie i wychowanie. Przymiotami godności człowieka są: wrodzoność, niezbywalność, trwałość oraz powszechność. Człowiek, rodząc się, wyposażony jest w rozum, sumienie i wolność, których to elementów nie może się wyzbyć ani zostać ich pozbawionym przez inny podmiot. W związku z tym, iż wymienione przymioty są wrodzone, mówi się o godności człowieka jako wartości wrodzonej, natomiast niezbywalność i trwałość przejawia się w niemożności wyzbycia się jej. Przymioty te właściwe są wszystkim ludziom

F. J. Mazurek, biorąc je pod uwagę, idzie za J. Maritainem i wyodrębnia także dwa inne elementy: ontologiczny i poznawczy¹⁰. Pierwszy z nich bierze pod uwagę zakorzenienie praw człowieka w ontycznej strukturze osoby ludzkiej. Element poznawczy obejmuje ich dynamikę, na którą wpływają zarówno czynniki negatywne, jak i pozytywne. Rozróżnienie to pomaga uściślić terminologię w celu podjęcia próby właściwego zdefiniowania praw człowieka i ustalenia jednolitej ich koncepcji.

Mówiąc o prawach człowieka i zasygnalizowanej już wyżej wieloznaczności pojęć podyktowanej ich interdyscyplinarnym ujmowaniem, często zamiennie używamy takich terminów, jak „prawa jednostki”, „prawa podstawowe”, „prawa obywatelskie” czy też „prawa podmiotowe”. Jednak nie zawsze oznaczają one to samo. Już na gruncie nauk prawnych, gdzie prawa człowieka to szczególnego rodzaju uprawnienie przysługujące jednostce, przytoczone pojęcia różnią się swym zakresem i tworzą własne kategorie. Zatem nie tylko inne dyscypliny zwracają uwagę na różnorakie ujmowanie i konkretne elementy definicji tych praw.

Dla M. Piechowiaka jedynym kryterium definiującym prawa człowieka jest bycie człowiekiem¹¹. Ugruntowane w godności ludzkiej, przysługują one

– czyli całemu rodzajowi ludzkiemu – stąd też mówimy, iż godność osoby ludzkiej jest wartością powszechną. Uznanie powyższej podstawy, a co za tym idzie i charakteru prawnonaturalnego tych praw, ma swoje odzwierciedlenie również w porządkach normatywnych zarówno krajowych, jak i międzynarodowych. Rozwój świadomości członków wspólnoty ludzkiej – dotyczący przysługiwania im tej godności – jest wyrazem jej dynamicznego charakteru.

⁸ Można w niej wyodrębnić trzy generacje praw. Pierwsza zakładała wolność jednostki skutkującą niezależnością od państwa na płaszczyźnie myśli i działania. Państwo na mocy umowy społecznej nie mogło ingerować w obszarze wolnego działania jednostki, lecz miało gwarantować korzystanie z praw zeń wynikających. Obok wolności zapewniano także równość, ale tylko wobec prawa, a nie społeczno-gospodarczą. W konsekwencji rozwój gospodarczy odbywał się kosztem ludzi pracy. Zaowocowało to konceptualizacją drugiej generacji – obejmującej społeczne prawa człowieka, rozumiane jako społeczne, gospodarcze i kulturalne. Warunkiem ich realizacji jest aktywny udział państwa. W rezultacie nastąpiło poszerzenie pojęcia „wolność” zawierającego zarówno brak przymusu (wolność od), jak i partycypację (wolność do). Trzecia generacja odwołuje się do solidarności. Uwzględnia się tu prawa, które ze swej istoty wymagają współdziałania kilku państw dla ich realizacji.

⁹ Ochrona stanowi trzeci element struktury praw człowieka. Występuje ona na płaszczyźnie krajowej i międzynarodowej. Ta ostatnia występuje w wymiarze lokalnym, jak i globalnym.

¹⁰ F. J. M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, Lublin 2001, s. 191; J. M a r i t a i n, *L'Homme et l'Etat*, w: *Oeuvres complètes*, vol. XI, Paris 1990, s. 578-590.

¹¹ M. P i e c h o w i a k, *Filozofia praw człowieka*, Lublin 1999, s. 13.

każdemu człowiekowi, niezależnie od aktów prawa stanowionego¹². C. Mik poprzez prawa człowieka rozumie „specyficznie rozwarstwione, naturalne możliwości ludzkie, co do istoty indywidualne, ale społecznie zdeterminowane, równe, czasowo trwałe, uniwersalne podmiotowo, przedmiotowo i terytorialnie, konieczne i zawsze wypływające z przyrodzonej każdemu człowiekowi godności osobowej”¹³. B. Banaszak, za Z. Kędzią, zwraca uwagę na zakres pojęcia, rozumianego niekiedy bardzo szeroko i uwzględniającego wolności jednostki, a także jej uprawnienia¹⁴. W związku z tym obok praw naturalnych występują tu uprawnienia pozytywnoprawne, mogące skutkować ewentualnym roszczeniem. Do prawnonaturalnego charakteru praw człowieka skutkującego ich wrodzonością, nieutralnością i niezbywalnością, a także ponadpozytywnością i ponadkonstytucyjnością, O. Höffe wprowadza obowiązek ochrony tych praw poprzez prawo pozytywne¹⁵. Bez pozytywnoprawnej ochrony prawa człowieka są jedynie normami moralnymi. Prawa podstawowe i wolności A. Burda łączy z koniecznością umieszczenia ich przez ustrojodawcę w konstytucji¹⁶. Natomiast prawa obywatelskie uprawniają obywatela do korzystania z praw, zobowiązując jednocześnie państwo do ich zapewnienia¹⁷. W związku z tym może pojawić się określone roszczenie względem państwa¹⁸. Na tym tle Mazurek definiuje prawa człowieka jako „wszystkie prawa podmiotowe ponadustrojowe – naturalne – odczytywane z wrodzonej godności osoby ludzkiej wraz z korelatywnymi obowiązkami; proklamowane zaś w konstytucjach i prawie międzynarodowym przyjmują formę praw pozytywnych, nie tracąc swego naturalnego charakteru prawa moralnego, odzna-

¹² T e n ż e, *Powszechność praw człowieka. Zagadnienia filozoficznoprawne*, w: *O prawach człowieka w podwójną rocznicę Paktów. Księga Pamiątkowa w hołdzie Profesor Annie Michalskiej*, red. T. Jasudowicz, C. Mik, Toruń 1996, s. 53-54.

¹³ C. M i k, *Koncepcja normatywna europejskiego prawa praw człowieka*, Toruń 1994, s. 17-18.

¹⁴ B. B a n a s z a k, *Ogólne wiadomości o prawach człowieka*, w: *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2002, s. 16; Z. K e d z i a, *Burżuazyjna koncepcja praw człowieka*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1980, s. 9.

¹⁵ O. H ö f f e, *Menschenrechte in der Kirche*, w: *Handbuch der christlichen Ethik*, Bd. 3: *Wege ethischer Praxis*, Hrsg. A. Hertz [i in.], Freiburg 1982, s. 236-238.

¹⁶ A. B u r d a, *Studia z zakresu konstytucjonalizmu socjalistycznego*, Wrocław 1966, s. 183.

¹⁷ Zob. S. R o z m a r y n, *Polskie prawo państwowe*, Warszawa 1949, s. 409.

¹⁸ Zob. F. S i e m i e n s k i, *Podstawowe wolności prawa i obowiązki obywateli PRL*, Warszawa 1979, s. 37-38.

czających się powszechnością, niezbywalnością, nienaruszalnością i dynamizmem, odpowiadających godności osoby ludzkiej i chroniących ją w wymiarze wertykalnym i horyzontalnym”¹⁹. Przy czym podmiotowość tych praw rozumiana jest tu z punktu widzenia filozoficznego, jako tkwiąca w ontycznej strukturze osoby ludzkiej²⁰. Zatem są to naturalne prawa z korelatem obowiązków, proklamowane w prawie stanowionym. Bez umieszczenia ich w instrumentach prawnych są jedynie normami moralnymi.

III.

Prawa człowieka mają charakter prawnonaturalny. Dlatego pojawia się tutaj kwestia powszechności prawa naturalnego. Waśkiewicz sprowadza ją do faktu jego istnienia, świadomości faktu jego istnienia u ludzi oraz zawarcia treści norm moralnych we wszystkich kulturach i religiach²¹. W sporze o filozoficzne uzasadnienie praw człowieka Piechowiak postuluje oparcie ontologii tych praw, jak i całej filozofii praw człowieka na koncepcji św. Tomasza z Akwinu²². Porządek normatywny tu występujący stanowi sam w sobie zjawisko kulturowe i jest niezależny od bytu.

Do tradycji filozoficznoprawnej arystotelesowsko-tomistycznej sięga też J. Finnis, łącząc ją z oświeceniową szkołą prawa natury²³. Według niego istnieją formy dobra będące cenne dla wszystkich społeczności. Oznacza to powszechne istnienie kilku podstawowych wartości stanowiących trzon dla pozostałych. Można je sprowadzić do: życia, zabawy, przeżyć estetycznych, życia społecznego, przyjaźni, rozumności praktycznej oraz religii. W związku z tym autor ten kładzie nacisk na uprawnienia naturalne i wskazanie praw człowieka jako współczesnego odpowiednika tradycyjnego prawa natury. Uniwersalizm praw człowieka związany jest zatem z ich prawnonaturalnym charakterem.

¹⁹ M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, s. 195.

²⁰ Tamże, s. 192.

²¹ H. W a ś k i e w i c z, *Powszechność prawa naturalnego*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 1(1970), s. 236-268.

²² P i e c h o w i a k, dz. cyt, s. 29-30.

²³ J. F i n n i s, *Prawo i uprawnienie naturalne*, Warszawa 2001, rozdz. III i IV.

Y. Madiot zwraca uwagę na uniwersalizm koncepcji, treści i ochrony²⁴. Prawa człowieka to kontynuacja idei prawa naturalnego. Kryterium uniwersalności według niego to jednakowa reakcja ludzi na ich naruszanie. Oznacza to powszechność prawa do życia, zakaz tortur lub innego nieludzkiego i poniżającego zachowania, zakaz niewolnictwa, prawo do bezpieczeństwa, prawo do równości wobec prawa, prawo do godnego życia oraz wolność wypowiedzi. Uniwersalna koncepcja praw człowieka została zredukowana do formy indywidualistycznej i liberalnej, co skutkuje między innymi przyznaniem priorytetu jednostce wobec społeczeństwa i władzy państwowej²⁵. W tym też duchu – zdaniem autora – powstały dwie wielkie deklaracje osiemnastowieczne, tj. amerykańska Deklaracja Niepodległości z 1776 r.²⁶ oraz francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela z 1789 r.²⁷

Szukając uzasadnienia powszechności praw człowieka w prawie stanowionym, należy sięgnąć do międzynarodowego prawa praw człowieka. Inspirujący jest tu szeroki konsensus dla praw objętych ochroną, osiągnięty przez państwa nieraz bardzo odległe kulturowo i cywilizacyjnie. Jednym z chętnie cytowanych dokumentów odnoszących się do przedmiotowej kwestii jest Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r.²⁸ Już sam tytuł w oryginale mógłby wskazywać, że jest to deklaracja uniwersalna. W treści art. 1 potwierdzono, iż: „Wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi w swej godności i swych prawach”²⁹. Krokiem dalej było przyjęcie Deklaracji Wiedeńskiej i Programu Działania podczas Światowej Konferencji Praw Człowieka w 1993 r. Stwierdzono tam m.in.: „Uniwersalny charakter tych praw i wol-

²⁴ Y. M a d i o t, *Considérations sur les droits et les devoirs de l'homme*, Bruxelles 1998, s. 23-109.

²⁵ Dylematy związane z relacjami jednostka-grupa nie dotyczyły tylko tych deklaracji. Stosunki między prawami jednostki a dobrem wspólnym wpisują się obecnie w spór między doktryny liberalizmu i komunitaryzmu. Jego rozwiązanie L. Morawski proponuje oprzeć na starannym wyważeniu argumentów, a nie z góry ustalonych założeniach – L. M o r a w s k i, *Prawa jednostki a dobro ogólne (liberalizm versus komunitaryzm)*, „Państwo i Prawo” 1998, nr 11, s. 42.

²⁶ Ogłoszono w niej „[...] że wszyscy ludzie zostali stworzeni równi, że zostali wyposażeni przez Stwórcę w pewne niezwywalne prawa [...]” – *Prawa człowieka. Wprowadzenie, wybór źródeł*, oprac. K. Motyka, Lublin 2001, s. 74.

²⁷ Postanowiono „[...] wyłożyć w uroczystej deklaracji naturalne, niezwywalne i święte prawa człowieka” – *Prawa człowieka. Wprowadzenie*, s. 77.

²⁸ Por. M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, s. 198; P i e c h o w i a k, *Filozofia praw człowieka*, s. 112.

²⁹ *Prawa człowieka. Wprowadzenie*, s. 82.

ności jest bezsporny³⁰. W związku z tym Piechowiak podnosi niezależność praw od faktu bycia obywatelem danego państwa³¹.

Powyższą treść dokumentów normatywnych J. Zajadło kwituje jako „prawniczą wiarę w kreacyjny charakter tekstu prawnego”³². Zapisy takie mogłyby wskazywać, że w debacie o prawach człowieka i ich filozofii nie ma sporu – a jest zupełnie przeciwnie³³. Prawo naturalne jako podstawę dla praw człowieka Waśkiewicz dostrzega we wszystkich powojennych aktach normatywnych dotyczących tej kwestii³⁴. Uniwersalny charakter praw osoby ludzkiej Mazurek sprowadza do ontologicznego uzasadnienia zawartego w obydwu Paktach Praw Człowieka, poprzez uznanie, że „[...] prawa te wynikają z przyrodzonej godności osoby ludzkiej”³⁵. Zgodnie z tym uniwersalność ta jest tylko potwierdzona w międzynarodowych prawach praw człowieka, a nie w nich ustanowiona.

IV.

Uzasadnienie uniwersalnego charakteru prawa człowieka wymaga uwzględnienia dwóch płaszczyzn. Pierwsza z nich uwzględnia ontyczność tych praw. Już z samej natury każdy jest ich nośnikiem. Godność osoby ludzkiej jest wartością wrodzoną, a w związku z tym – powszechną. Uznana za źródło praw człowieka stanowi o ich powszechnym charakterze.

Prawom człowieka przypisuje się odpowiadające im obowiązki. Taka konstrukcja zrozumiała jest w religiach czy też szerzej w systemach etycznych. Teoria praw człowieka ma za zadanie uwzględnić zagadnienia dotyczące konstrukcji normatywnej obejmującej źródła, kwalifikacje podmiotów, ewentualne roszczenia czy też systematyzację tych praw.

Prawa człowieka to prawa moralne. Dopiero umieszczenie ich w instrumentach prawnych nadaje im charakter normy prawnej. Stają się wówczas

³⁰ *Deklaracja Wiedeńska i Program Działania Światowej Konferencji Praw Człowieka, Wiedeń, Czerwiec 1993*, Poznań: Instytut Nauk Prawnych PAN Poznańskie Centrum Praw Człowieka 1998.

³¹ P i e c h o w i a k, *Filozofia praw człowieka*, s. 111-112.

³² Z a j a d ł o, *Filozoficzne problemy ochrony praw jednostki*, s. 25.

³³ J. Z a j a d ł o, *Prawa człowieka: wczoraj – dziś – jutro*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 13(2005), s. 12.

³⁴ W a ś k i e w i c z, *Prawa człowieka*, s. 33.

³⁵ M a z u r e k, *Godność osoby ludzkiej podstawą praw człowieka*, s. 207.

szczególnego rodzaju uprawnieniem jednostki, i to jest drugi obszar, jaki należy wziąć pod uwagę przy analizie kwestii uniwersalizmu praw człowieka. Idea prawa jako czegoś, co się już ma, wymaga ścisłego zdefiniowania jego zakresu. Stąd połączenie jego z obowiązkami na płaszczyźnie jurydycznej zdaje się nietrafne. Jeśli chodzi o powszechność praw człowieka jako uprawnienie, problemem jest to, że nawet na terenie jednego kraju jest kilka systemów etycznych. Natomiast może być tylko jeden system prawny. Trudno wyobrazić sobie zatem międzynarodowe prawo praw człowieka i współczesną koncepcję tych praw jako uniwersalne.

UNIVERSAL THEORIES OF HUMAN RIGHTS

S u m m a r y

The paper seeks the philosophical foundations to give rise to universal protected of human rights. These problems have been discussed from the viewpoint of philosophy of natural law.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, prawo międzynarodowe, teoria prawa.

Key words: human rights, international law, theory of law.